

Ukeje, Bezkrólewie

Nad miastem stado chmur
Powoli zbiera się
Już wiem, że dziś
Na głowy spadnie gorzki śmiech

Sprzedawcy sprytnych słów
Zapamiętacie mnie
Już wiem, że dziś
Po łebkach wypalicie się

Wściekłe psy
Pazury i kły
Zerwane maski, za późno na łyzy
Wasze dni
Pora policzyć już

Pusty tron
Zamknięty schron
Na środku ulicy podpalić chcę lont
Runie świat
Tak śmiesznie mało wart

Nad miastem gęsty kurz
Popioły sięgną dna
Ostatni raz popatrzę na wczorajszy cud

Aktorzy chorych ról
Ofiary waszych kłamstw
To dziś, na znak
Pochłonie wszystko wieczny mrok

Wściekłe psy
Pazury i kły
Zerwane maski, za późno na łyzy
Wasze dni
Pora policzyć już

Pusty tron
Zamknięty schron
Na środku ulicy podpalić chcę lont
Runie świat
Tak śmiesznie mało wart